



Tom 32/2020, ss. 65-92

ISSN 2719-4175

e-ISSN 2719-5368

DOI: 10.19251/ne/2020.32(5)

www.ne.mazowiecka.edu.pl

Zbigniew KLIMIUK

Mazowiecka Uczelnia Publiczna w Płocku

Wydział Nauk Społecznych

Katedra Ekonomii

ORCID: 0000-0002-8555-3522

MECHANIZM CYKLU KONIUNKTURALNEGO, KONCEPCJA MNOŻNIKA INWESTYCYJNEGO ORAZ POZIOM PŁAC W MODELACH MICHAŁA KALECKIEGO ORAZ JOHNA MAYNARDA KEYNESA

Business cycle mechanism, investment multiplier concept and wage levels in the models of Michał Kalecki and John Maynard Keynes

Streszczenie:

Celem artykułu jest porównanie wybranych elementów teorii Michał Kaleckiego z lat 30. i 40. XX w. z teorią J.M. Keynesa zawartą przede wszystkim w „Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza”, która została opubli-

Summary:

The objective aim of the article is to compare selected elements of M. Kalecki's theory from the 1930s and 1940s with the theory of J.M. Keynes presented primarily in the “General Theory of Employment, Interest and Money”,

kowana w języku angielskim w 1936 r. Keynes, podobnie jak Kalecki odnosił się krytycznie do podstawowych twierdzeń ekonomii tradycyjnej. Mimo to (uwzględniając daty publikacji głównych prac obu autorów) bezsporny wydaje się fakt, iż to M. Kalecki pierwszy przełamał system aksjomatów ortodoksyjnej ekonomii, która w oderwaniu od rzeczywistości gospodarczej lat Wielkiego Kryzysu, wyłączyła z obszaru badań problematykę efektywnego popytu. Za uzasadnienie założenia pełnego wykorzystania czynników produkcji służyło przez wiele dziesięcioleci „prawo rynków” J.B. Sayera. Automatyczna równowaga między globalną podażą i popytem była uwarunkowana przekonaniem o technicznej jedynie funkcji pieniądza w procesie cyrkulacji. Teoretycy szkoły neoklasycznej uważali, że istnieje mechanizm, który samoczynnie (za pośrednictwem zmian stopy procentowej) przekształca oszczędności w inwestycje. Wielkość dochodu narodowego była wyznaczona przez zasoby siły roboczej i majątku produkcyjnego, a poziom oszczędności wyznaczały rozmiary akumulacji. Harmonijny i trwały rozwój gospodarki, jaki wynikał z przesłanek teoretycznych, był wyraźnie sprzeczny z rzeczywistością gospodarczą okresu kryzysu i bezrobocia. Zjawiska te nie mieściły się w ramach systemu teoretycznego. Punktem wspólnym obu analizowanych teorii było konsekwentne odrzucenie prawa Sayera. W żadnym z porównywanych modeli nie występował samoczynny mechanizm przywracający równowagę, przy pełnym wykorzystaniu czynników produkcji. Kalecki, czyniąc celem swojej najważniejszej pracy (Próby teorii koniunktury-1933 r.) opublikowanej kilka lat wcześniej niż „Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza”, zagadnienie mechanizmu funkcjonowania rzeczywistej gospodarki, w której pozostają niewykorzystane: siła robocza i zdolności wytwórcze, a dochód narodowy był określony przez efektywny po-

published in English in 1936. Keynes, like Kalecki, was critical of the basic theorems of traditional economics. Despite this (when we take into account the publication dates of both authors main works), it appears indisputable that it was M. Kalecki who first managed to transcend the system of axioms of orthodox economics, which, in isolation from the economic reality of the years of the Great Depression, excluded the problem of effective demand from the area of research. J.B. Say “market law” has served, for many decades, as the justification for the assumption of the full use of factors of production. The automatic equilibrium between global supply and demand was conditioned by the belief in the solely technical function of money in the process of circulation. Theorists of the neoclassical school believed that there was a mechanism that automatically (through changes in interest rates) transformed savings into investments. The amount of national income was determined by the labor resources and productive assets, while the level of savings was determined by the level of accumulation. The harmonious and sustainable development of the economy, which resulted from theoretical premises, stood in stark contrast to the economic reality characterized by the crisis and unemployment. The latter phenomena did not fit within the theoretical system. The common point of both analyzed theories was the consistent rejection of Say’s law. None of the compared models was equipped with an automatic mechanism capable of restoring an equilibrium characterized by the full use of production factors. Kalecki, who, in his most important work (An Attempt at the Theory of Business Cycles – 1933) published a few years earlier than “The General Theory of Employment, Interest and Money”, set forth to elaborate the mechanism of the functioning of the real economy in which labor and productive capacity remained unused, and

pyt, wyprzedził o kilka lat osiągnięcia Keynesa. Często nie docenia się, że model Kaleckiego zawierał wszystkie zasadnicze elementy systemu Keynesa, dzięki którym ten ostatni stał się tak popularny. Na ten fakt zwracał uwagę sam Kalecki w recenzji „Ogólnej teorii”.

Słowa kluczowe: teoria Michała Kaleckiego, teoria Johna M. Keynesa, efektywny popyt, prawo rynków Saya, ekonomia tradycyjna, równowaga, globalna podaż i popyt, cykl koniunkturalny, oszczędności i inwestycje, funkcje pieniądza, rozwój i wzrost gospodarczy.

JEL Classification: : E52, E58, F31, F 32, N14

Artykuł badawczy/research article

national income was determined by effective demand, was several years ahead of Keynes' achievements. The fact that Kalecki's model contained all the key elements of the Keynes system that made the latter so popular is often underestimated. Kalecki himself pointed out this fact in his review of the "General Theory".

Keywords:

Michał Kalecki theory, Keynesian theory, effective demand, Say market law, traditional economy, balance, global supply and demand, business cycle, savings and investments, money functions, economic development and growth.

WSTĘP

Artykuł jest kontynuacją publikacji zamieszczonej w poprzednim numerze „Problemów ekonomicznych” (Nr 1/2020) (Michał Kalecki kontra John Maynard Keynes. Porównanie wybranych elementów teorii-modeli makroekonomicznych z lat 30. XX w.). Niniejszy koncentruje się na porównaniu dalszych wybranych obszarów teorii ekonomicznej J.M. Keynesa zawartej przede wszystkim w „Ogólnej teorii zatrudnienia, procentu i pieniądza” opublikowanej po raz pierwszy w 1936 r. z teorią efektywnego popytu sformułowaną przez Michała Kaleckiego po raz pierwszy w 1933 r, w „Próbie teorii koniunktury”. Analiza koncentruje się na następujących zagadnieniach: mechanizmie cyklu koniunkturalnego, koncepcji mnożnika inwestycyjnego oraz wysokości płac w gospodarce i ich wpływie na poziom efektywnego popytu.

Model Keynesa nie zawierał analizy cyklu koniunkturalnego. Przez „ruch cykliczny” Keynes rozumiał proces polegający na tym, iż „zwyckowe i niżkowe tendencje, raz uruchomione, nie trwają wiecznie, lecz zostają w końcu odwrócone” oraz następne stwierdzenie: „da się stwierdzić pewien stopień regularności i w następstwie czasowym, i w czasie trwania ruchów zwyckowych i niżkowych” [Keynes, 1956, 401]. Za najistotniejsze uznał on wyjaśnienie zjawiska kryzysu, czyli faktu, że „zastąpienie tendencji zwyckowej przez niżkową następuje często nagle i gwałtownie, podczas gdy z reguły nie ma takiego ostrego punktu zwrotnego, gdy tendencja zwyckowa zastępuje niżkową”

[Keynes, 1956, 402]. Keynes nie wyjaśnił w zadawalający sposób fazy boomu. Niewątpliwy wpływ na fakt, iż nie udało się wyjaśnić mechanizmu cyklu, miało nie uwzględnienie w dostatecznym stopniu wpływu czynnika czasu [Tarascio, 1971, 429-444]. Zwróciła na to uwagę J. Robinson stwierdzając, iż „Keynes był niekiedy skłonny sprowadzać przyszłość do teraźniejszości w dość mylący sposób. Wyjaśniając boom twierdził on, że wysoka stopa inwestycji wywołuje spadek oczekiwanych zysków w miarę wzrostu podaży zdolności produkcyjnych” [Robinson, 1973, 136].

Kalecki natomiast zajmował się szerszym problemem cyklu w ogóle. Łączyło się to z uznaniem uwarunkowań, że dla kapitalizmu niebezpieczne są nie tylko kryzysy, ale i przegrzanie koniunktury wywołujące inflację. Wczesna wersja modelu Kaleckiego została pozytywnie oceniona m.in. przez R.D.G. Allena. Późniejszy jego model (w którym za czynniki wyznaczające wielkość inwestycji uznane zostały: stopa zmiany dochodu dY/dt , poziom dochodu Y oraz uwzględnione zostały inwestycje w zapasy) nie miał prostoty wersji wcześniejszej i prowadził do równania akcelatora, które było skomplikowane i wykazywało tendencję wybuchową. We wcześniejszej wersji poziom zasobów kapitału działał jako czynnik łagodzący i był w rzeczywistości równoważny działaniu prostego akcelatora, który można było przyjąć za słaby i spóźniony [Allen, 1961, 287].

1. PODAŻOWY EFEKT INWESTYCJI A ANALIZA CYKLU KONIUNKTURALNEGO W POSZCZEGÓLNYCH MODELACH

Teza Keynesa wyjaśniająca cykliczny charakter rozwoju produkcji i dochodu narodowego jako rezultatu fluktuacji stopy inwestycji pod wpływem zmian rentowności kapitału była słuszna i zgodna z rozumowaniem Kaleckiego. Jednakże w teorii Keynesa występuje tylko popytowy efekt inwestycji, pominięty został natomiast efekt podażowy. Inwestycje stoją na początku łańcucha przyczynowego (są jak gdyby daną) i wraz ze skłonnością do oszczędzania określają wielkość dochodu narodowego. Było to więc podejście z gruntu odmienne od teorii klasycznej, gdzie na pierwszym planie była produkcja, a wpływ inwestycji na dochód narodowy polegał na zwiększeniu zdolności wytwórczych [Harrod, 1937, 74-86]. Nie można było zbudować teorii cyklu opierając się wyłącznie na modelu popytowym, konieczne było łączne traktowanie elementów popytowych i podażowych [Kuznets, 1940, 266-271]. Założenie, że nagromadzone oszczędności były w całości reinwestowane bez wywoływania żadnych efektów

produkcyjnych w postaci wzrostu zasobów kapitału było błędne w odniesieniu do okresów charakterystycznych dla trwania cyklu. Było ono dopuszczalne tylko w analizie statycznej, która jednak nie mogła stanowić podstawy budowy modelu cyklu. Wynikało to z faktu, iż poszczególni kapitaliści nie mogli inwestować nie powiększając zasobów własnego kapitału. W warunkach, kiedy nie występowały efekty podażowe inwestycji, załamanie procesu inwestycyjnego byłoby niemożliwe [Nasiłowski, 1967, 28-36].

Keynes, aby pokonać tę trudność, przestał być konsekwentny w przestrzeganiu własnych założeń. Przy próbie wyjaśnienia zjawiska cyklu pisał, że wzrost inwestycji prowadzi po kilku latach do wzrostu ilości kapitału produkcyjnego, do wzrostu produkcji i zmniejszenia krańcowej rentowności kapitału. Zmniejszenie inwestycji z kolei prowadzi po kilku latach do efektów odwrotnych. Kalecki natomiast konsekwentnie uwzględniał także podażowy efekt inwestycji. Po upływie (v) czasu od decyzji inwestycyjnych następują w jego modelu dostawy obiektów inwestycyjnych, które powiększają zdolności produkcyjne gospodarki. Zjawisko występowania – zawsze w fazie depresji – nadmiernych zdolności produkcyjnych w jednym z działów gospodarki potwierdzają empiryczne studia Kleina, Molnara i Coontza [Toyo, 1977, 386].

Keynes dostrzegał, że w warunkach kapitalizmu oligopolistycznego usztywnione są ceny oraz płace nominalne, które w związku ze wzrostem siły związków zawodowych, nie mogą być dowolnie obniżone. Przyjął również, że stopa procentowa nie może być obniżona (w celu stymulowania inwestycji) poniżej granicy, po przekroczeniu której oszczędzający będą przechowywać swoje oszczędności w formie płynnej (pułapka płynności). W związku z tym, że nie działa automatyczny mechanizm wyrównywania popytu i podaży, należy szukać innych prawidłowości rządzących przede wszystkim zmianami popytu, od którego będzie zależała dynamika produkcji. Podczas, gdy konsumpcja jest względnie stała zmieniając się wraz z dochodem, wydatki inwestycyjne ulegają szybkim zmianom [Toye, 2000].

Teoria Kaleckiego natomiast zawierała najważniejsze wątki rozumowania Keynesa, które stanowiły jego pozytywny wkład w teorię cyklu. Wśród założeń Kaleckiego, ustalających podstawy powstawania zmian koniunktury, można wymienić założenie o stałości wielkości spożycia kapitalistów. Tak więc również w modelu Kaleckiego zmiany poziomu inwestycji były źródłem cyklicznych wahań dochodu i produkcji. Fakt ten był uwarunkowany problemem realizacji oszczędności, tj. akumulacja kapitalistów mogła być bowiem zrealizowana w takim stopniu, w jakim znajdowała odpowiednik w inwestycjach rzeczowych.

Kalecki analizował również szerzej znaczenie monopolizacji gospodarki dla przebiegu cyklu koniunkturalnego.

KRYTYKA KALECKIEGO KARTELIZACJI JAKO REMEDIUM PRZECIWKO OBNIŻANIU CEN W OKRESIE KRYZYSU

Można przyjąć założenie, że przeprowadzono kartelizację wszystkich gałęzi przemysłu, obniżono płace, ale zmniejszony popyt ze strony robotników nie miał żadnego wpływu na ceny, gdyż kartele utrzymywały je na stałym poziomie [Kalecki, 1936a, 8]. Jednak nie można spodziewać się, aby osiągnięte przez obniżenie płac zyski zostały szybciej zainwestowane przez kartel niż przez przedsiębiorstwo funkcjonujące w warunkach wolnej konkurencji. W układzie skartelizowanym wpływy przemysłu również obniżą się o tyle, o ile zmniejszyły się wydatki, a ponieważ ceny pozostały nie zmienione, więc w tym samym stosunku, w jakim kurczą się wpływy, obniży się wielkość zbytu towarów przemysłowych. O ile w gospodarce wolnokonkurencyjnej obniżenie płac nie może stanowić punktu wyjścia z kryzysu, to w układzie skartelizowanym doprowadza ono wskutek sztywności cen, do spadku produkcji i wzrostu bezrobocia.

2. SPOSÓB PODEJŚCIA OBU AUTORÓW DO ZJAWISKA CYKLU JAKO DO PROCESU SPOWODOWANEGO PRZEZ CZYNNIKI ENDOGENICZNE

Kalecki za cel pracy postawił wyjaśnienie „automatycznych wahań koniunkturalnych w układzie izolowanym”, przez który rozumiał układ osiągnięty przez abstrahowanie od czynników zewnętrznych, których działanie nie było ściśle określone przez sam przebieg cyklu, np. przyrost naturalny, postęp techniczny, politykę banków emisyjnych itd. [Kalecki, 1933, 5]. Zaletą modelu Keynesa było także to, iż umożliwiał on analizę cyklu jako procesu spowodowanego przez czynniki endogeniczne. Cykl w jego ujęciu nie był wynikiem działania przypadkowych, zewnętrznych czynników, lecz był spowodowany działaniem sił wewnętrznych systemu gospodarczego oraz zachowaniem się skłonności do konsumpcji. Jednakże za uzasadniony można uznać pogląd, że Keynes przypisując ostateczne przyczyny wahań koniunkturalnym skłonnościom psychologicznym (nieodłącznym naturze ludzkiej), w pewnym stopniu umiejscowił je na zewnątrz systemu kapitalistycznego [Toyo, 1977, 362]. W jego koncepcji cyklu koniunkturalnym ważną rolę odgrywają wahania: skłonności do konsumpcji,

stanu preferencji płynności i krańcowej wydajności kapitału. Zasadnicze cechy cyklu, a przede wszystkim regularność w następstwie czasowym i czasie trwania zależała głównie od tego, jak wahała się krańcowa wydajność kapitału. Cykl koniunkturalny Keynes uznał za skutek cyklicznych zmian, jakie zachodzą w krańcowej wydajności kapitału.

PRZYCZYNY CYKLICZNYCH WAHAŃ KRAŃCOWEJ WYDAJNOŚCI KAPITAŁU

Krańcowa wydajność kapitału zależała nie tylko od obfitości lub niedostatku ilości istniejących aktualnie dóbr kapitałowych oraz od bieżącego kosztu ich produkcji, ale także od przewidywań co do przyszłego przychodu z dóbr kapitałowych. Było więc oczywiste, zdaniem Keynesa, że jeśli chodzi o trwałe dobra kapitałowe, to przewidywania dotyczące przyszłości powinny odgrywać dominującą rolę przy określaniu wielkości zamierzonych inwestycji. Przewidywania, opierając się na zmiennych i niepewnych danych, podlegały nagłym i gwałtownym zmianom. Procesy te Keynes uznał za „bardziej typowe, a często główne” dla wyjaśnienia zjawiska kryzysu [Keynes, 1956, 403-404]. Cechą charakterystyczną późniejszych stadiów ożywienia koniunkturalnego były optymistyczne przewidywania co do przyszłego przychodu z dóbr kapitałowych, dostatecznie silne na to, aby stanowić przeciwwagę dla rosnącej ich obfitości, dla podnoszących się kosztów ich produkcji, a prawdopodobnie również i dla wzrostu stopy procentowej. Gdy na nadmiernie optymistycznym i przeinwestowanym rynku następowało załamanie, to odznaczało się ono katastrofalną siłą. Ponadto obawa i niepewność co do przyszłości, która towarzyszyła załamaniu się krańcowej wydajności kapitału, wywoływała gwałtowny wzrost preferencji płynności, a przez to wzrost stopy procentowej [Keynes, 1956, 405].

ROLA STOPY PROCENTOWEJ

Fakt, że załamaniu się krańcowej wydajności kapitału towarzyszył zwykle wzrost stopy procentowej, mógł się przyczynić do jeszcze bardziej poważniejszego obniżenia się inwestycji z tym, że preferencja płynności (z wyłączeniem tych jej przejawów, które wiązały się z rozwojem handlu i spekulacji) wzrosła dopiero po załamaniu się krańcowej wydajności kapitału. Dlatego tak trudno było opanować recesję koniunkturalną. Później stopa procentowa przyczyniała się znacznie do jej poprawy i była jej warunkiem. Gdyby stopa procentowa

mogła okazać się skutecznym lekarstwem, możliwe byłoby osiągnięcie poprawy przed upływem dłuższego czasu. Ponieważ Keynes przywiązywał dużą wagę do stopy procentowej jako do czynnika określającego inwestycje, zbyt dużą rolę wyznaczył też stopie procentowej w przebiegu cyklu koniunkturalnego. Fakt, że stopa procentowa nie spadała w dostatecznym stopniu w czasie postępującego załamania gospodarczego i szybkiego spadku krańcowej wydajności kapitału (ze względu na duży popyt na pieniądz w tym zakresie) przyspieszało i pogłębiało proces załamania. Niski stosunkowo poziom stopy procentowej w okresie rozpoczynającego się ożywienia stanowił czynnik sprzyjający szybkiemu wzrostowi aktywności gospodarczej. Na takie ujęcie wywarł wpływ z pewnością sposób podejścia do stopy procentowej jako do wielkości niezależnej, zewnętrznej w stosunku do stopy zysku. W rzeczywistości wzrost preferencji płynności w okresie paniki i wynikający z tego wzrost stopy procentowej był konsekwencją paniki, a nie jej przyczyną.

ROLA CZYNNIKA CZASU

Przez „czynnik czasu w cyklu koniunkturalnym” Keynes rozumiał fakt, że zanim zaczęła się poprawa, zazwyczaj musiał upłynąć pewien określony czas. Decydowały o tym przyczyny, które wpływały na wzrost krańcowej wydajności kapitału. Stosunek długości „życia” trwałych dóbr kapitałowych do normalnego tempa wzrostu gospodarczego w danej epoce, a następnie koszty związane z przetrzymywaniem nadmiernych zasobów powodowały, że okres ruchu niżkowego musiał odpowiadać pewnemu rzędowi wielkości, co wcale nie było przypadkowe i zwykle mieściło się w granicach 3-5 lat [Schumpeter, 1939]. Zanim zmniejszenie wielkości kapitału wskutek zużycia i starzenia się wywołało jego niedobór wystarczający dla podniesienia krańcowej wydajności kapitału, musiał upłynąć pewien okres czasu. Okres ten mógł być dość stałą funkcją przeciętnej trwałości kapitału w danej epoce [Hansen, 1936, 681]. Czynnik czasu wiązał się też z kosztem przetrzymywania nadmiernych zapasów, który wywierał presję na przedsiębiorstwa związaną z ich likwidacją w ciągu pewnego okresu. Proces likwidacji zapasów był równoznaczny z negatywnym inwestowaniem, które stanowiło dalszą przeszkodę dla wzrostu zatrudnienia. Kiedy likwidacja ta zakończyła się, sytuacja ulegała poprawie. Negatywnym inwestowaniem było również zmniejszenie się kapitału zatrudnionego w produkcji, które towarzyszyło spadkowi wytwórczości w niżkowej fazie cyklu [Keynes, 1956, 406-408].

3. CYKL KONIUNKTURALNY W MODELU KALECKIEGO

Mechanizm cyklu w ujęciu Kaleckiego wynikał z zestawienia następujących założeń:

- a. dostawy nowych urządzeń wytwórczych następowały w czasie (v) po odnośnych zamówieniach. Natomiast krzywa produkcji dóbr kapitałowych pokrywała się w przybliżeniu z przesuniętą o ($v/2$) krzywą zamówień inwestycyjnych;
- b. produkcja dóbr kapitałowych była równa akumulacji brutto, gdyż zapasy towarowe były stałe;
- c. dostawy nowych urządzeń wytwórczych powodowały przyrost aparatu produkcyjnego o poziom równy wielkości dostaw pomniejszonych o wycofany z użycia aparat produkcyjny stanowiący wielkość stałą w okresie cyklu;
- d. zamówienia inwestycyjne były rosnącą funkcją akumulacji brutto i malejącą funkcją wielkości aparatu produkcyjnego [Nasiłowski, 1967, 29].

Zestawienie to jest dowodem znaczenia różnic w budowie analizowanych modeli. Czynniki czasu w modelu Kaleckiego zostały uwzględnione w ten sposób, iż działalność inwestycyjna została rozłożona na trzy etapy. Wydatki inwestycyjne w bieżącym okresie były rezultatem decyzji inwestycyjnych podjętych w okresie wcześniejszym, natomiast decyzje inwestycyjne w okresie bieżącym pokrywały się z wydatkami inwestycyjnymi w następnym okresie. To, co miało miejsce w danym okresie, było rezultatem tendencji okresu poprzedniego i jednocześnie stanowiło przyczynę badanych zjawisk w okresie następnym [Kalecki, 1933, 17-22]. Trzy pozostałe wnioski i ich znaczenie dla wyjaśnienia mechanizmu cyklu były równoważne określeniu roli, jaką dla sformułowania teorii cyklu Kaleckiego miało uwzględnienie w jego modelu podażowego efektu inwestycji wraz z założeniem o stałości zapasów towarowych oraz odmiennego w porównaniu z Keynesem pojęcia inwestycji i kształtu funkcji decyzji inwestycyjnych.

MECHANIZM CYKLU KONIUNKTURALNEGO

Wzrost zamówień inwestycyjnych oznaczał wzrost wytwórczości dóbr kapitałowych równy akumulacji brutto. W myśl postaci zależności wolumenu zamówień inwestycyjnych $J = m(B_0 + A) - nK$, wzrost wytwórczości dóbr kapitałowych przyczyniał się do dalszego rozwoju działalności inwestycyjnej. W odstępie (v)

od chwili, gdy zamówienia inwestycyjne przekroczyły poziom zapotrzebowania na uzupełnienie aparatu wytwórczego, wielkość aparatu produkcyjnego zaczynała rosnąć. Proces ten zahamował tempo wzrostu zamówień inwestycyjnych, a następnie spowodował ich spadek. Stabilizacja działalności inwestycyjnej na poziomie przekraczającym zapotrzebowanie na uzupełnienie aparatu wytwórczego była niemożliwa, ponieważ przy stałym poziomie zamówień inwestycyjnych nie zmieniła się też produkcja dóbr kapitałowych. Natomiast w tym samym czasie aparat wytwórczy rozszerzał się, co powodowało – w myśl kształtu funkcji zamówień inwestycyjnych – spadek zamówień. W czasie depresji miały miejsce procesy przeciwne. Zamówienia inwestycyjne były zbyt małe dla pokrycia zapotrzebowania na uzupełnienie aparatu wytwórczego, co powodowało jego kurczenie się i wyniku tego następował wzrost zamówień inwestycyjnych. Stabilizacja działalności inwestycyjnej na poziomie niższym od zapotrzebowania na uzupełnienie aparatu wytwórczego była niemożliwa, podobnie jak na poziomie zbyt wysokim [Kalecki, 1933, 18-19].

PRZYCZYNY ZAKOŃCZENIA FAZY EKSPANSJI I DEPRESJI

W myśl przytoczonego wyżej toku rozumowania Kaleckiego były one następujące:

- a. załamanie wysokiego stanu koniunktury Kalecki tłumaczył depresyjnym wpływem wywieranym przez przyrost zdolności produkcyjnych w stosunku do bieżąco realizowanych wydatków inwestycyjnych na kształtowanie się dalszych zamówień inwestycyjnych;
- b. wyjście ze stanu depresji uzasadniał przymusowym kurczeniem się zdolności produkcyjnych w stosunku do istniejącego w tym okresie popytu oraz potrzebą renowacji kapitału, co prowadziło do ożywienia działalności inwestycyjnej [Nasiłowski, 1967, 231].

PRZEBIEG WYDATKÓW INWESTYCYJNYCH W MODELU A RZECZYWISTOŚĆ

O ile model Kaleckiego realistycznie interpretował kształtowanie się wydatków inwestycyjnych w okresie narastającej koniunktury i załamania, to mógł jednak budzić wątpliwości w odniesieniu do fazy depresji oraz przejścia ze stanu depresji do ożywienia gospodarczego. Czynnikiem hamującym obniżanie się wydatków inwestycyjnych oraz czynnikiem, który odbudowywał warunki do

inwestowania, był postępujący proces zużycia kapitału. Jednak w rzeczywistości następowały trudności w redukowaniu zasobów kapitału w krótkim okresie. Gdyby ożywienie następowało wówczas, kiedy zużyje się znaczna część zasobów kapitału, faza depresji musiałaby trwać znacznie dłużej niż faza boomu. Asymetria tego typu występowała w rzeczywistości jedynie po okresie Wielkiego Kryzysu. Zwykle poziom inwestycji nie obniżał się raczej poniżej poziomu zużycia aparatu wytwórczego. Zarzut ten był uzasadniony, gdy rozumowanie dotyczyło gospodarki statycznej, z pominięciem czynników długookresowego wzrostu gospodarczego. W warunkach gospodarki dynamicznej, w której występował określony trend wzrostu, załamanie wydatków inwestycyjnych z reguły nie osiągało najniższego poziomu tych wydatków z okresu poprzedniej depresji. Wydatki te były wyższe wskutek istnienia określonego trendu wzrostu. W tych warunkach statystyka obejmująca wszelkiego rodzaju wydatki inwestycyjne rzeczywiście nie była na ogół w stanie potwierdzić spadku ogólnej sumy wydatków inwestycyjnych poniżej poziomu zużycia zasobu kapitału nawet wówczas, kiedy uwzględnia się zjawisko przyspieszonego zużycia i wycofywania ekonomicznie przestarzałych maszyn i urządzeń, które miało miejsce w okresie każdej depresji. Chociaż w skali całej gospodarki dezinwestycje netto występowały bardzo rzadko (teoretycznie mogło to nastąpić wówczas, gdy czynniki określające trend wzrostu spadały do „0”), to występowały one niemal zawsze w okresie kryzysu w poszczególnych gałęziach sektora inwestycyjnego. Zostało to potwierdzone przez statystyki i mogło stanowić wystarczającą przyczynę ogólnego ożywienia działalności inwestycyjnej.

Powyższe ograniczenia modelu miały związek z przyjętym przez Kaleckiego na wstępie założeniem, iż układ gospodarczy był pozbawiony trendu i po każdym cyklu powracał do swego pierwotnego stanu. W związku z tym duże znaczenie wydaje się mieć uwzględnienie w modelu innowacji. Innowacje powodowały, że załamania koniunktury następowały na ogół na wyższym poziomie dochodu narodowego niż załamania poprzednie. Powodowały one, że długofalowy poziom wydatków inwestycyjnych miał trend rosnący. Przy takim trendzie (tzn. w gospodarce rozwijającej się) w fazie spadkowej nie występowało zmniejszenie się kapitału trwałego, lecz jedynie zwolnienie tempa jego przyrostu. Kryzys miał łagodny przebieg [Szeworski, 1965, 11-12]. Stopa procentowa (ponieważ nie miała istotnego znaczenia dla kształtowania się poziomu inwestycji) nie odgrywała aktywnej roli w mechanizmie cyklu. Kalecki wykazał na podstawie analizy empirycznej, że stopa procentowa utrzymywała się na stałym poziomie od 1873 r., a jej niewielkie odchylenia nie były przyczyną

wahań koniunkturalnych, ale ich skutkiem [Kalecki, 1939, 113-114]. Podsumowując tą część wywodu, Kalecki opierając się na wahaniach inwestycji, wyjaśnił mechanizm cyklu koniunkturalnego. Jego teoria była dynamiczna, podczas gdy Keynesa statyczna. Kalecki wyjaśnił mechanizm zmian dochodu narodowego, Keynes natomiast tylko jego wielkość.

CZTERY FAZY CYKLU KONIUNKTURALNEGO W MODELU KALECKIEGO

Poprawa była tą fazą cyklu o długości (v), kiedy zamówienia inwestycyjne przekroczyły poziom zapotrzebowania na uzupełnienie aparatu produkcyjnego. Aparat ten jeszcze się nie rozszerzył, bo dostawy nowych urządzeń były mniejsze od zapotrzebowania na uzupełnienie aparatu produkcyjnego. Produkcja dóbr kapitałowych (A) zwiększała się, wielkość aparatu produkcyjnego malała, więc wolumen zamówień inwestycyjnych wzrastał [Kalecki, 1933, 20];

Ożywienie. W czasie trwania tej fazy cyklu dostawy urządzeń wytwórczych już przekroczyły zapotrzebowanie na uzupełnienia, w związku z tym rozmiary aparatu wytwórczego zwiększyły się. Ten wzrost powodował zahamowanie tempa wzrostu i zmniejszenie wolumenu zamówień inwestycyjnych. W drugiej połowie ożywienia wytwórczość dóbr kapitałowych (A) obniżała się.

Recesja. W fazie recesji zamówienia inwestycyjne były mniejsze od zapotrzebowania na uzupełnienie aparatu produkcyjnego, ale jego wielkość jeszcze wzrastała, ponieważ dostawy urządzeń wytwórczych były jeszcze wyższe od zapotrzebowania na uzupełnienie. Produkcja dóbr kapitałowych spadała, wielkość aparatu produkcyjnego zwiększała się, co powodowało spadek wolumenu zamówień inwestycyjnych.

Depresja. W tej fazie dostawy urządzeń wytwórczych były niższe od zapotrzebowania na uzupełnienie aparatu, wielkość aparatu produkcyjnego ulegała zmniejszeniu, co łągodziło spadek zamówień inwestycyjnych, a następnie powodowało ich wzrost. W związku z tym z drugiej części fazy depresji następował wzrost produkcji dóbr kapitałowych.

CYKL KONIUNKTURALNY Z ZMIANY PRODUKCJI I DOCHODU

Wahania akumulacji brutto wynikające z funkcjonowania mechanizmu cyklu koniunkturalnego musiały znaleźć swój wyraz w ruchu cen i ogólnej

produkcji, ponieważ zysk realny brutto (Z) był z jednej strony rosnącą funkcją akumulacji brutto (A), a z drugiej strony mógł być on przedstawiony jako iloczyn ogólnej wielkości produkcji i zysku jednostkowego. W związku z tym wraz ze wzrostem akumulacji brutto w zwykłej połowie cyklu, rosła ogólna produkcja i ceny (stosunek cen do płac, od którego zależał zysk jednostkowy). W niżkowej połowie cyklu zachodziły procesy odwrotne.

MECHANIZM ZMIAN PRODUKCJI OGÓLNEJ

Przy podniesieniu się produkcji dóbr kapitałowych o pewną wielkość powiększała się również ogólna produkcja o ten przyrost, ale poza tym również wskutek zwiększonego popytu na towary konsumpcyjne ze strony robotników nowo zatrudnionych w przemyśle dóbr kapitałowych. Wynikające stąd zwiększenie zatrudnienia w przemyśle dóbr konsumpcyjnych wywoływało z kolei dalszy popyt kreowany przez robotników na artykuły konsumpcyjne. Ponieważ jednocześnie rosły ceny, nowy popyt był tylko częściowo pokrywany przez nową produkcję. Pozostała część powstawała z przekształcenia części dochodów robotników, którzy zostali zatrudnieni najwcześniej i których płace realne obniżyły się. Poziom produkcji ogólnej i cen musiał podnieść się o tyle, aby został zrealizowany przyrost zysku realnego w wysokości przyrostu wytwórczości dóbr kapitałowych. Wzrost konsumpcji kapitalistów (postępujący wraz ze wzrostem „ A ”) oddziaływał podobnie, jak wzrost produkcji dóbr kapitałowych. Ostatecznie produkcja ogólna i ceny musiały podnieść się o tyle, aby został zrealizowany przyrost zysku realnego w wysokości przyrostu wytwórczości dóbr kapitałowych oraz konsumpcji kapitalistów. Wahania zysku występowały z „niezłomną koniecznością” [Kalecki, 1933, 21-22]. Produkcja dóbr kapitałowych równa akumulacji brutto była wyznaczona przez uprzednie zamówienia inwestycyjne, które zostały poczynione na podstawie bieżącej rentowności, a więc bieżącej akumulacji brutto i wielkości aparatu produkcyjnego.

4. PRZYCZYNY ZAŁAMANIA W MODELU KEYNESA

Dopóki trwało ożywienie, nowe inwestycje przynosiły zadawalający przychód bieżący. Załamanie następowało dlatego, że nagle pojawiały się wątpliwości, czy przewidywany dochód zostanie osiągalny. Wątpliwości te wynikały stąd, iż bieżący przychód wykazywał oznaki spadku w miarę, jak powiększała się zasób nowo wyprodukowanych dóbr trwałych. Kiedy pojawił się po raz pierw-

szy, wykazywał tendencję do bardzo szybko rozpowszechnienia. Wskutek tego na początku depresji było prawdopodobnie wiele kapitału, którego krańcowa wydajność osiągnęła bardzo niski lub ujemny poziom. W systemie indywidualistycznego kapitalizmu trudno było przywrócić stan zaufania w życiu gospodarczym oraz trudno było podnieść krańcową wydajność kapitału należącą do nie dającej się kierować psychiki świata interesów [Hansen, 1951, 129-132].

RECESJA

Faza recesji, kiedy raz się zaczęła, wywierała silny i kumulatywny wpływ w kierunku niżkowym. W najwcześniejszej fazie typowej depresji pojawiały się pewne inwestycje w zwiększonych zapasach, które pomogły skompensować negatywne inwestycje w zakresie kapitału zatrudnionego w produkcji. Poważny spadek krańcowej wydajności kapitału mógł pociągnąć za sobą obniżenie skłonności do konsumpcji, ponieważ pociągał on za sobą obniżenie się wartości rynkowej akcji na giełdzie. Przy „giełdziarskiej mentalności” zwyczaj na rynku papierów wartościowych mogła być warunkiem niezbędnym dla zadawalającej skłonności do konsumpcji. Za podstawową przyczynę depresji i bezrobocia Keynes uznał „skłonność do oszczędzania w warunkach pełnego zatrudnienia więcej niż równoważnika potrzebnego kapitału, przez co uniemożliwia się pełne zatrudnienie, chyba że zachodzi błąd w przewidywaniach” [Keynes, 1956, 477]. Zgodnie z kształtem zależności między skłonnością do oszczędzania a dochodem, skłonność do oszczędzania miała tendencję rosnącą. Uwidocznił się w tym miejscu rozważań Keynesa poważny błąd w jego rozumowaniu. To nadmierne uproszczenie przyczyniło się do tego, że keynesizm został uznany za „ekonomiczną teorię depresji” [Keynes, 1956, 477]. Badania empiryczne wykazały, że „nadmierne oszczędności nie były przyczyną zmniejszenia się wydatków; przeciwnie – zmniejszyły się oszczędności. Nadmierne oszczędności niczego nie tłumaczyły, a właśnie były zjawiskiem wymagającym wytłumaczenia” [Terbergh, 1945, 183]. Kryzysów nie można było po prostu wyjaśnić za pomocą nadmiernych oszczędności. Świadczył o tym fakt, że wzrost wydajności pracy po II wojnie światowej umożliwił długi okres rozkwitu przy bardzo wysokiej stopie oszczędności i wysokich stopach deprecjacji [Toyo, 1977, 370-371]. Tendencja do nienadążania konsumpcji za produkcją wyprowadzona ze skłonności psychicznych człowieka została uogólniona przez Keynesa na wszystkie sytuacje gospodarcze i wszystkie klasy społeczne. W rzeczywistości dopiero w oparciu o analizę dysproporcji podziału dochodów wynikających z charakteru stosun-

ków produkcji w kapitalizmie można było określić poszczególne skłonności psychologiczne [Soldaczuk, 1959, 73]. Kalecki uwzględniając podział dochodu na płace i zyski oraz odnosząc funkcję konsumpcji – zbliżoną kształtem do psychologicznej funkcji keynesowskiej – tylko do klasy kapitalistów, był w swoim rozumowaniu bliższy rzeczywistości. W jego ujęciu słusznie podkreślany był wpływ struktury podziału dochodu na występowanie cyklu gospodarczego.

ZMIANY W PODZIALE DOCHODU ZACHODZĄCE W TRAKCIE WAHAŃ KONIUNKTURALNYCH W MODELU KALECKIEGO

Wahania produkcji ogólnej były słabsze niż wahania zysku brutto (Z) i opóźniały się w stosunku do nich. Zysk, proporcjonalny do sumy ($B_0 + A$), wahał się synchronicznie do (A), lecz słabiej niż wielkość produkcji dóbr kapitałowych. Ponieważ zysk brutto wahał się silniej niż produkcja ogólna (P), w związku z tym wahania dochodu robotników ($P-Z$) były słabsze niż wahania (P). Udział kapitalistów w dochodzie społecznym (Z/P) osiągał maksimum w okresie ożywienia, minimum zaś – w okresie depresji¹. Jego wahania były więc zgodne z wahaniami produkcji ogólnej. Udziały robotników w dochodzie ($P-Z/P$) wykazywały wahania przeciwne [Kalecki, 1933, 47-50]. W bezpośrednim związku z podziałem dochodu narodowego między kapitalistów i robotników, znajdowały się ceny dóbr spożycia. Ich wahania zależały od przebiegu cyklu koniunkturalnego oraz od zmian ogólnego poziomu płac.

5. TEORIA MNOŻNIKA INWESTYCYJNEGO

Wyjaśnia ona kumulatywny wzrost lub spadek produkcji, dochodu i zatrudnienia. Słuszny jest wniosek, że zmiany inwestycji są czynnikiem decydującym o tempie zmian działalności gospodarczej, chociaż teoria mnożnika nie wyjaśnia całokształtu procesu fluktuacji produkcji i dochodu. Wpływ zmian inwestycji na wielkość dochodu rozpatrywany jest od strony zmian, jakie wywołają one w rozmiarach efektywnego popytu. Pomija natomiast wpływ, jaki wzrost produkcji i dochodu wywiera ze swej strony na wzrost inwestycji (inwestycje pobudzone).

¹ Wielkości (Z/P) oraz (P/K) były rosnącymi funkcjami wielkości (Z/K).

MNOŻNIK INWESTYCYJNY W MODELU KEYNESA

Mnożnik statyczny wynikał wprost z warunków równowagi: $Y = C + I$.

$Y - C(Y) = A$ (przy danym A). Równanie to przedstawia dochód jako funkcję zmiany wielkości inwestycji autonomicznych. Określa ono dochód i produkcję w stanie równowagi, uwzględniając możliwość istnienia wielu rozwiązań. Zagadnieniem z dziedziny statyki porównawczej był problem, jak zmieni się dochód przy równowadze, jeśli wielkość inwestycji ulegnie przesunięciu. Jeżeli inwestycje autonomiczne zmieniają się o pewną małą wielkość A , to dochód odpowiadający równowadze zmieni się o pewną wielokrotność tego przyrostu, przy czym współczynnik proporcjonalności jest większy od jedności: $\Delta Y = 1/(1-c) \times \Delta A$, gdzie $c = dC/dY$; $s = ds./dY$, przy czym $s = 1 - c$. Sam mnożnik zależał od tego, jaką część swoich dochodów społeczeństwo wydaje na spożycie [Allen, 1961, 52]. Cała ta koncepcja krótkiego odcinka czasu zakładała, że oszczędności były wyłączone z procesu obrotu pieniężnego i nie brały w nim udziału jako nowe nakłady inwestycyjne.

MNOŻNIK W MODELU KALECKIEGO

Kalecki w swoim modelu koncentrując uwagę przede wszystkim na determinantach decyzji i wydatkach inwestycyjnych nie przyjmował żadnych opóźnień w działaniu mnożnika ani w odniesieniu do funkcji konsumpcji, ani od strony podaży. Warunkiem zbudowania takiego modelu było rozłożenie dochodu i produkcji na konsumpcję C , inwestycje I oraz wydatki autonomiczne A : $Y = C + I + A$, gdzie A i C (równe cY) były wielkościami danymi. Dochód był więc określony przez inwestycje za pośrednictwem mnożnika bez opóźnienia: $Y = (I + A)/(1 - c)$. Wyrażenie to, wracając do używanej przez Kaleckiego terminologii, było równoważne równaniu: $Z = (A + B_0)/(1 - \lambda)$. Z tego, że poziom produkcji i cen musi wzrosnąć o tyle, aby zrealizowany został przyrost zysku realnego w wysokości równej wytwórczości dóbr kapitałowych, Kalecki wyciągnął wniosek, że kapitaliści jako ogół zyskali to, co uprzednio zainwestowali i skonsumowali.

PORÓWNANIE SPOSOBU UJĘCIA ZAGADNIENIA RÓWNOWAGI W OBU MODELACH

W teorii Keynesa brak było jasności w rozróżnieniu równości oszczędności i inwestycji jako równości rachunkowej. Podstawowe twierdzenie brzmiało, że decyzja o zwiększeniu inwestycji tworzy odpowiadający mu wzrost oszczędności. Kalecki zdołał uniknąć takiego pomieszania pojęć dzięki temu, że:

- a. uwzględnił podział dochodu na płace i zyski;
- b. założył, że robotnicy nie oszczędzają. Funkcja konsumpcji w modelu Kaleckiego jest podobna do analogicznej funkcji w modelu Keynesa tylko w odniesieniu do klasy kapitalistów;
- c. źródłem inwestycji w modelu Kaleckiego są zyski kapitalistów, z czego wynika równość rachunkowa oszczędności kapitalistów i inwestycji;
- d. inne jest znaczenie pojęcia inwestycji i oszczędności (akumulacja brutto – dobra służące do reprodukcji i rozbudowy kapitału stałego plus przyrost zapasów towarowych).

Jan Pen zauważył, że w modelu Keynesa został popełniony błąd polegający na tym, iż dochodząc do równości rachunkowej oszczędności i inwestycji, w sposób nieuzasadniony zrównał on i pomieszał inwestycje traktowane jako produkcję nowych dóbr kapitałowych z inwestycjami jako zakupem papierów wartościowych oraz z inwestycjami jako niewykorzystaniem dochodu na konsumpcję, czyli oszczędnościami [Pen, 1972, 64]. W modelu Kaleckiego występowała zgodność między równością oszczędności i inwestycji jako równością rachunkową a twierdzeniem, że wzrost sumy inwestycji wymusza odpowiadający jej wzrost oszczędności. Dochody z płac były w całości wydawane na konsumpcję, zysk brutto ze sprzedaży dóbr konsumpcyjnych równy był sumie płac w sektorze inwestycyjnym plus wydatki kapitalistów na konsumpcję. Używany przez Keynesa sposób dowodzenia równości oszczędności i inwestycji jest poprawny tylko w warunkach statycznych. Jeśli dochód zwiększa się lub kurczy, należy wziąć pod uwagę opóźnienia w czasie. Jeśli uwzględni się opóźnienia w czasie, oszczędności i inwestycje przestają być równe z założenia. W tym przypadku działa mechanizm, który je wyrównuje. Keynes nie analizował procesu dostosowywania się oszczędności do inwestycji. Nie analizował też, jakie perturbacje proces ten wywołuje. Ograniczył się jedynie do zwrócenia uwagi na wzajemne dostosowanie się badanych globalnych wielkości gospodarczych w krótkich okresach.

W modelu Kaleckiego ujęcie równowagi ostatecznej miało znaczenie tylko wtedy, gdy pomija się rolę czasu budowy obiektów inwestycyjnych. Podkreślał, że przejścia między kolejnymi stanami quasi-równowagi mogą mieć charakter cykliczny i wobec wahań koniunkturalnych stan równowagi ostatecznej nigdy nie zostanie osiągnięty. Obok tej zasadniczej różnicy w obu modelach występowały pewne analogie. Ze względu na chronologię należy podkreślić, że Kalecki w sformułowaniu tych zależności wyprzedził Keynesa. W jego modelu proces dostosowawczy inwestycji i oszczędności odbywał się poprzez zmiany dochodu społecznego. Zbiorowy dochód był równy wartości produkcji społecznej pomniejszonej o koszt użytkowy wzrastał lub spadał do poziomu, przy którym oszczędności społeczeństwa zrównały się z inwestycjami. W modelu Kaleckiego z kolei zmiany inwestycji powodowały jednocześnie zmiany poziomu produkcji i cen. Ich iloczyn był równorzędny z keynesowskim pojęciem dochodu jako wartości produkcji społecznej. Poziom produkcji ogólnej i cen musiał podnieść się o tyle, aby został zrealizowany przyrost zysku realnego w wysokości przyrostu wytwórczości dóbr kapitałowych.

6. POZIOM PŁAC A ROZMIARY PRODUKCJI, DOCHODU I ZATRUDNIENIA W POSZCZEGÓLNYCH MODELACH

Polemika Kaleckiego z twierdzeniem ekonomii neoklasycznej, jakoby obniżka płac prowadziła do zmniejszenia bezrobocia i ułatwiała wydobycie gospodarki z kryzysu, miała bez wątpienia społecznie postępową wymowę. Argumentacja teoretyczna Kaleckiego była w pełni przekonująca dopiero wtedy, gdy uwzględnione zostało założenie wprowadzone w „Próbie teorii koniunktury” mówiące, że zmiany zysków kapitalistów w krótkim okresie nie wpływają na wielkość ich konsumpcji. Mimo to godna uwagi jest wcześniejsza publikacja Kaleckiego, zawierająca krytykę spadku płac, w której pisał m.in.: „gdy wobec pogłębiającego się coraz bardziej kryzysu gospodarczego opadają ręce „doktorom” kapitalizmu, „znachorzy” nie ustają w zalecaniu na wszystkie dolegliwości schorzałego ustroju uniwersalnego środka – obniżenia płac roboczych” [Kalecki, 1932, 1-2]. Dalej stwierdził, że chociaż obniżka płac powoduje spadek cen, to jednak – ze względu na odstęp czasu dzielący te dwa zjawiska – robotnicy nie korzystają z tej obniżki cen od razu i poziom życia klasy robotniczej oraz jej udział w dochodzie narodowym spada. Natomiast zwiększony udział kapitalistów w dochodzie narodowym przejawia się w postaci wzrostu nie sprzedanych zapasów, czego efektem jest dalszy spadek produkcji. Problem skutków

obniżki płac dla przebiegu koniunktury miał w czasie powstania tego artykułu istotne znaczenie, gdyż w tym okresie w kryzysowej fazie cyklu rzeczywiście dokonywano redukcji płac.

Pierwszeństwo Kaleckiego w sformułowaniu twierdzenia, że wielkość produkcji ogólnej i dochodu narodowego jest niezależna od poziomu płac zasługuje na szczególne podkreślenie ze względu na ciągłą aktualność tego problemu. Zjawisko ujemnej korelacji między bezrobociem (U) i procentowym wzrostem poziomu płac (W) podkreślało wielu ekonomistów, m.in. A.W. Phillips. Pogląd ten był popularny wśród tych ekonomistów, którzy uważali, że można wyeliminować spiralę płac i cen stwarzając margines bezrobocia. Wyniki badań ilościowych nie potwierdziły jednak hipotezy, że tylko (U) jest miarodajne dla (W). W konfrontacji z tego rodzaju poglądami tym większa wydaje się być zasługa Kaleckiego, polegająca na uwzględnieniu jednej z najważniejszych sprzeczności kapitalizmu, tj. występowania bezrobocia traktowanego jako wynik niedoskonałości systemu.

TEORETYCZNE UZASADNIENIE NIEZALEŻNOŚCI POZIOMU PRODUKCJI OD ZMIAN POZIOMU PŁAC NOMINALNYCH

Teoria nieklasyczna opierała się na założeniu, że ogólny popyt pozostaje stały mimo zmiany płac. Dochód narodowy był określony przez zdolności wytwórcze. Teoria ta podkreślała kosztowy aspekt płacy, ale lekceważyła aspekt siły nabywczej. Wskutek tego jej wnioski mogły być słuszne tylko w skali jednej gałęzi lub firmy, ale nie w skali makroekonomicznej. Teorie uwzględniające jedynie aspekt siły nabywczej były również jednostronne, chociaż makroekonomiczne w swej konstrukcji. Przykładem teorii siły nabywczej była teoria Johna A. Hobsona, który utrzymywał, że bezrobocie jest wynikiem braku siły nabywczej wśród rzesz konsumentów. Tego typu teorie w niektórych wariantach mieszały płace z dochodem narodowym. Dochód narodowy nie musiał wzrastać dlatego, że rosły płace. Możliwa była sytuacja, w której wraz ze wzrostem płac zmniejszały się zyski, wskutek czego ogólna siła nabywczą przesuwiała się nie tylko od jednego odbiorcy do drugiego i nie wzrastała.

Syntezę tych jednostronnych poglądów zapoczątkował na początku lat 30. J. Goudriaan. Jego zdaniem aspekt siły nabywczej i kosztowy aspekt podwyżki płac wzajemnie się znoszą tak, że w ostatecznym rachunku poziomu zatrudnienia nie można zmienić ani przez podwyżkę płac, ani też przez ich obniżenie.

Doceniając w pełni teorie Kaleckiego można nie zgodzić się z opinią J. Pena, iż to teoria keynesowska pierwsza dostarczyła teoretycznego uzasadnienia tej tezy [Pen, 1972, 264-266]. Nawet jeśli uwzględnimy możliwy wpływ J. Goudriaana na Kaleckiego (tak, jak miało to miejsce w przypadku oddziaływania na poglądy Kaleckiego innego, również holenderskiego ekonomisty J. Tinbergena), należy w tej kwestii przyznać pierwszeństwo Kaleckiemu, nie Keynesowi.

NIEZALEŻNOŚĆ W UKŁADZIE SKARTELIZOWANYM ZYSKU BRUTTO (Z), PRODUKCJI OGÓLNEJ (P) ORAZ DOCHODU ROBOTNIKÓW (P-Z) OD ZMIANY PŁAC

Zmiany płac nie wpływały na wielkość realnego zysku brutto, ponieważ rentowność brutto (Z/K) była wyznaczona w każdym momencie przez zmiany koniunktury. Podobnie, jak zmiany (Z/P). Stąd wynikał wniosek, że wahania koniunkturalne udziału zysku brutto w produkcji ogólnej kształtowały się niezależnie od płac. Realny zysk brutto wraz z wielkością aparatu produkcyjnego decydował również o wielkości produkcji ogólnej, ponieważ stan zatrudnienia (P/K) był funkcją rentowności brutto. Tym samym był też wyznaczony realny dochód robotników ($P-Z$), który (podobnie, jak realny zysk brutto) nie miał wpływu na zmiany płac nominalnych.

UKŁAD SKARTELIZOWANY

Realny zysk brutto wyznaczony całkowicie przez poprzednie zamówienia inwestycyjne, nie uległ wpływowi ruchu płac także w układzie częściowo skartelizowanym. W układzie skartelizowanym twierdzenie to nie odnosiło się już jednak do wielkości produkcji globalnej (P), a więc i do dochodu globalnego robotników ($P-Z$). Również w układzie całkowicie skartelizowanym kapitałiści przez podwyżkę cen lub obniżkę płac nie mogli zwiększyć globalnego zysku brutto², obniżyli jednak (w przeciwieństwie do gospodarki nieskartelizowanej) dochód realny robotników.

KOSZTOWY ASPEKT PŁACY I ZMIANY SIŁY NABYWCZEJ POZIOMU PŁAC W MODELU KALECKIEGO

² Słuszne dla układu zamkniętego. W układzie otwartym wzrost zysku przez obniżenie płac był możliwy, ponieważ wzrost ten mógł być zrealizowany w postaci nadwyżki eksportowej.

Kalecki krytykował rekomendowany przez ekonomię neoklasyczną sposób wyprowadzania gospodarki z kryzysu polegający na obniżeniu kosztów (płac) [Kalecki, 1936a, 5-7]. Jeśli jeden przedsiębiorca obniżył płace, będzie on mógł w większym stopniu zatrudnić posiadane zdolności wytwórcze. Jednak, jeśli uczynią to wszyscy przedsiębiorcy, powstanie problem sprzedaży tych towarów, które nie zostały skonsumowane przez robotników wskutek obniżki ich płac. Ponieważ konsumpcja kapitalistów była stosunkowo stabilna, a bodziec dla wzrostu inwestycji w postaci wzrostu rentowności nie działał natychmiast, lecz dopiero wtedy, gdy utrwaliła się ona na wyższym poziomie w przekonaniu inwestorów, w związku z tym zaczęły gromadzić się zapasy. Zapasy stanowiły sygnał do nowej obniżki cen towarów, które nie mogły znaleźć zbytu. Często (za przykład Kalecki podał lata 1931-32) nie dochodziło nawet do takiego przejściowego wzrostu produkcji w ramach istniejącego aparatu wytwórczego. Ponieważ przemysł nie wykorzystywał natychmiast sum przywłaszczonych od robotników, dopływała do niego o tyle właśnie mniejsza suma pieniędzy, o ile zostały zredukowane wypłaty. To co przedsiębiorcy zyskali na płacach tracili wnet na cenach, gdyż następował spadek produkcji i wzrost bezrobocia.

WPŁYW POZIOMU PŁAC NA SYSTEM GOSPODARCZY W MODELU KEYNESA

Przedmiotem analizy Keynesa był (podobnie jak w modelu Kaleckiego) problem poziomu płac oddziałującego na gospodarkę, a szczególnie na zatrudnienie. Nie zwracając szczególnej uwagi na to, co określa płace, Keynes „ani nie atakował teorii produkcyjności krańcowej, ani jej gorąco nie bronił” [Pen, 1972, 262]. W jego modelu wielkość zatrudnienia nie zależała od zmian płacy nominalnej, lecz od zmian efektywnego popytu. Pisał, iż „mimo, że robotnicy otrzymują płace o wartości odpowiadającej większej ilości dóbr konsumpcyjnych – spadek ten niekoniecznie musi wynikać z domagania się z ich strony wyższych płac realnych” [Keynes, 1956, 27]. W myśl konstrukcji modelu, płace nie należały do wielkości, które bezpośrednio wywierały wpływ na zatrudnienie. Wpływ poziomu płac mógł być zrealizowany pośrednio: przez skłonność do konsumpcji lub przez inwestycje. W przypadku podwyżki płac konsumpcja mogła wzrosnąć, ponieważ – o ile podwyżka ta następowała kosztem ogólnej sumy zysków – z bardziej wyrównanego dochodu wynikały mniejsze oszczędności. Zatrudnienie wzrastało poprzez skłonność do konsumpcji. Mogła jednak wystąpić reakcja odwrotna wywołana przez inwestycje. W opinii przedsiębiorców

wyższe płace równały się mniejszym możliwościom osiągnięcia zysku [Sweezy, 1939, 568-573]. Wpływ tych przekonań (mimo, że były one niesłuszne z makroekonomicznego punktu widzenia) mógł wywierać ujemny wpływ na inwestycje, a za pośrednictwem mechanizmu mnożnikowego – na zatrudnienie. Z tych dwóch przeciwnych reakcji Keynes wyciągnął wniosek, że poziom płac ma nieznaczny wpływ na zatrudnienie. Wniosek ten (zdaniem Pena) [Pen, 1972, 267-268] nie znalazł dostatecznego oparcia w teorii Keynesa. Chociaż opisane reakcje przyczynowe występowały, teoria Keynesa nie zajmowała się jednakże ich intensywnością. Mogło się np. zdarzyć, że reakcja poprzez inwestycje była silniejsza niż poprzez konsumpcję tak, iż ostatecznym wynikiem obniżki płac było wyższe zatrudnienie. Był to typowy przykład, w którym należało odwołać się do pomocy metody ilościowej.

Badania potwierdzające w pewnym stopniu tezę Keynesa w odniesieniu do krótkiego okresu zostały przeprowadzone przez J. Tinbergena [Tinbergen, 1937, 12-45]. Badania Kaleckiego z kolei, oparte na doświadczeniach gospodarki francuskiej przeprowadzone w połowie lat 30., kiedy w okresie rządów L. Bluma poziom płac wzrósł w krótkim okresie (co nie doprowadziło do zmiany zatrudnienia, a tylko do wzrostu cen przy istniejącym nadal poważnym bezrobociu) również przemawiały za słusznością tej tezy [Kalecki, 1938]. Wracając do stwierdzenia, iż Keynes nie zajmował się intensywnością poszczególnych reakcji należy dodać, iż reakcje te zachodziły w jego modelu „natychmiast”. W modelu Kaleckiego natomiast zostało podkreślone, że bodziec do wzrostu inwestycji w postaci wzrostu rentowności nie działał natychmiast, lecz po upływie określonego czasu.

WNIOSKI KOŃCOWE

Istotne znaczenie dla faktu, iż model Keynesa (w przeciwieństwie do modelu Kaleckiego) nie rozwiązał problemu cyklu, miały różnice w postaci funkcji decyzji inwestycyjnych. W modelu Keynesa rozmiary zatrudnienia były wyznaczone przez zrównanie stopy procentowej, która była funkcją preferencji płynności, z krańcową wydajnością kapitału, która z kolei była funkcją przewidywanej rentowności. Gdy prognozy dotyczące rentowności były dane, w obu ujęciach rozmiary zatrudnienia zależały od stopy procentowej [Markwell, 2006]. W teorii Kaleckiego wpływ, jaki wywierała stopa procentowa na decyzje inwestycyjne, zależał od przedmiotu zainteresowań autora na poszczególnych etapach badań. W „Trzech układach”, gdzie zajmował się równowagą (lub quasi równowagą)

w obrębie istniejącego aparatu wytwórczego przy uwzględnieniu założeń stanu równowagi, stopa procentowa miała dla inwestycji duże znaczenie, podobnie jak podaż siły roboczej. W związku z założeniem (zgodnym z ekonomią neoklasyczną), że przewidywania rentowności są dane, na decyzje inwestycyjne wpływała stopa procentowa. Kalecki zdawał sobie sprawę, że pozostawienie bez rozwiązania zagadnienia funkcji decyzji inwestycyjnych *ex ante* uniemożliwia wyjaśnienie cyklicznego rozwoju gospodarki kapitalistycznej. Lukę tę Kalecki uznał za najistotniejszą w teorii Keynesa [Kalecki, 1936].

Funkcja decyzji inwestycyjnych zawarta w „Próbie...” różniła się kształtem od analogicznej funkcji w modelu Keynesa. Kalecki dokonał rozróżnienia między decyzjami inwestycyjnymi a faktycznymi inwestycjami³. W jego modelu zależność oszczędności i inwestycji miała charakter dwustronny. Źródłem oszczędności były zyski (abstrahując od oszczędności klasy robotniczej w większym niż Keynes stopniu uwzględniał realia systemu). W modelu Kaleckiego został uwzględniony czas budowy obiektów inwestycyjnych. Model ten opierał się na opóźnieniu reakcji w czasie. W trakcie analizy zależności oszczędności i inwestycji Kalecki przyjął wyraźne następstwo czasowe: oszczędności okresu ubiegłego umożliwiały sfinansowanie inwestycji w okresie bieżącym, a z kolei inwestycje realizowane po podstawie decyzji podjętych w przyszłości, określały zyski i przyczyniały się do powstania oszczędności. W ten sposób Kalecki przezwyciężył trudność występującą w modelu Keynesa. Keynes traktował przewidywane zyski tak, jak gdyby były one niezależne od faktycznej wysokości inwestycji. Kalecki wykazał, że wyższy poziom inwestycji w danym roku (w stosunku do roku poprzedniego) oznacza wyższy poziom bieżących zysków, zatem wyższą oczekiwaną stopę zysku, a w konsekwencji rozszerzenie planów inwestycyjnych prowadzących do wyższych inwestycji w roku następnym.

Funkcja decyzji inwestycyjnych w modelu Kaleckiego uwzględniała wielkość zakumulowanego kapitału. Keynes natomiast przejmował z reguły zdolności wytwórcze i stan technologii jako dane, nie dostrzegając tego, na co zwrócił przed nim uwagę Kalecki. Mianowicie, iż działalność inwestycyjna prowadzi do zmiany wielkości i struktury aparatu produkcyjnego. Keynes ograniczył się w swoim modelu (choć nie zawsze konsekwentnie) do efektu popytowego. Kalecki akcentował dualistyczny charakter inwestycji. Z jednej strony po-

³ W późniejszym okresie fakt, że przedsiębiorca nie może dysponować niekończącym się wielkim zasobem środków finansowych przy danej stopie procentowej, Kalecki uwzględnił opracowując zasadę rosnącego ryzyka. Wielkość środków finansowych, jaką przedsiębiorca przeznaczył na inwestycje, stanowiła rosnąca funkcję przewidywanej stopy zysku, zależną od relacji zaciągniętego kredytu do jego kapitału własnego.

większały one zdolności produkcyjne aparatu wytwórczego, z drugiej tworzyły efektywny popyt i zyski. Sprzeczność między popytowym efektem inwestycji a efektem podażowym była przyczyną oscylacji decyzji inwestycyjnych wokół określonego poziomu. Wydatki inwestycyjne rozszerzały popyt, zwiększały zysk, ale po pewnym czasie zwiększały one również zasoby kapitału trwałego netto, przy czym tempo tych zmian nie było jednakowe, co znajdowało odbicie w wahaniach krańcowej i przeciętnej stopy zysku.

W modelu Keynesa podstawą szacowania krańcowej rentowności kapitału były przewidywania przedsiębiorców, co wprowadzało element subiektywny do analizy. Krańcowa rentowność kapitału nie była wielkością realną. Keynes w przewidywaniach abstrahował od aktualnej stopy zysku. W modelu Kaleckiego przewidywana rentowność brutto była szacowana na podstawie rentowności istniejących i funkcjonujących zakładów.

Wracając do podobieństw łączących omawiane teorie należy podkreślić, że w kwestiach, w których poglądy obu ekonomistów były zgodne, Kalecki przedstawił ponadto pewne zagadnienia w sposób bardziej jasny i precyzyjny niż Keynes. Szczególnie istotne dla jasności analizy wyrównywania się oszczędności i inwestycji okazało się uwzględnienie struktury społeczeństwa, podziału dochodu narodowego na płace i zyski co powodowało, że funkcja konsumpcji w kształcie zbliżonym do analogicznej funkcji w modelu Keynesa, odnosiła się w modelu Kaleckiego tylko do klasy kapitalistów. Keynes pomijał strukturę społeczną systemu determinującą decyzje o wielkości konsumpcji i oszczędności.

Kształt zależności makroekonomicznych, będących przedmiotem badań obu autorów, był podobny. Istotna była zbieżność we wskazywaniu na przyczynową rolę inwestycji w tworzeniu dochodu i wyznaczaniu ogólnej wielkości produkcji. Równie przełomowe znaczenie miało też twierdzenie Kaleckiego (odrzucające dogmat ekonomii tradycyjnej, jakoby oszczędzanie pobudzało akumulację) mówiące, że równowaga między popytem na kapitał a podażą kapitału istnieje przy każdej stopie procentowej, ponieważ inwestycje zawsze wymuszają równe im oszczędności. Do podobnego twierdzenia doszedł później Keynes. Do wspólnych poglądów obu autorów należy też teza mówiąca, iż kształtowanie się produkcji i dochodu jest niezależne od zmian poziomu płac nominalnych. Teoria Kaleckiego, zawierająca wyjątkowo przekonujące uzasadnienie twierdzenia, iż obniżka płac (zmniejszająca spożycie robotników, nie zwiększając tym samym zysków, prowadzi do zmniejszenia efektywnego popytu) prowadziła do pogłębienia kryzysu, była ważnym argumentem przeciw przeliczeniu na robotników ciężaru kryzysu. Twierdzenie o kierunku odwrotnym

(słuszne w warunkach wolnej konkurencji przy założeniu, że przy obniżce płac nie nastąpi wzrost po stronie wydatków kapitalistów, a przy obniżce zysków – wzrost po stronie wydatków robotników), iż podwyżka płac nominalnych nie może poprawić położenia robotników, mogła być uważana za wsteczną tylko przy braku zrozumienia jej istoty.

W tym punkcie wyłania się następująca różnica dzieląca Kaleckiego i Keynesa, tj. różnią się oni zasadniczo, jeśli chodzi o wnioski. Keynes badając niedoskonałości systemu miał na celu jego „uzdrowienie”. Kalecki wychodząc z realiów kapitalistycznego społeczeństwa kładł nacisk na podstawowe sprzeczności tego systemu, nie podzielając keynesowskiej wiary w nieograniczone możliwości interwencji państwa. Abstrahując w tym punkcie rozważań od problemu, czy rodowód teorii Kaleckiego był marksistowski, należy podkreślić, że teoria Kaleckiego zawierała najistotniejsze elementy teorii Keynesa, a więc moment opublikowania „Próby...” należałoby traktować jako przewrót w tradycyjnym sposobie myślenia i zerwania z aksjomatami ekonomii neoklasycznej. Większe jednak znaczenie niż problem pierwszeństwa w ogłoszeniu poglądów miała kwestia istotnych walorów teorii Kaleckiego, która (w odróżnieniu od statycznej teorii keynesowskiej) miała charakter dynamiczny, zawierała analizę nie tylko poziomu dochodu narodowego, ale i jego podziału oraz analizę zmian dochodu i zmian w jego podziale zachodzących w trakcie wahań koniunkturalnych. Oprócz tego Kalecki przeprowadził głębszą analizę procesów monopolizacji gospodarki, dostrzegając m.in., że w układzie skartelizowanym walka o płace miała wpływ na kształtowanie się względnych udziałów poszczególnych klas w produkcji. Zajmował się także (w przeciwieństwie do Keynesa) problemem inflacji.

Zarówno Kalecki, jak i Keynes przedstawili funkcjonowanie systemu ekonomicznego w ujęciu modelowym z tym, że rozumowanie Keynesa opierało się na założeniu danej jakości i ilości siły roboczej, stałej zdolności produkcyjnej i niezmiennym stanie techniki. Stały był też z założenia stopień konkurencji oraz zwyczaje konsumentów. Stałość tych podstawowych parametrów implikowała statyczny charakter modelu. Poza tym metoda stosowana przez Keynesa miała tę wadę, że dedukował on na podstawie zawartych w modelu założeń i zależności o charakterze ogólnym, o nowych zależnościach, coraz bardziej szczegółowych. Skutkiem tego było m.in. wmontowanie do modelu nadmiernej skłonności do oszczędzania [Samuelson, 1959].

Postępowanie Kaleckiego w analizie zawartej w „Trzech układach” (artykuł można uznać za wykładnię metody Kaleckiego) było odmienne. Zawartość

merytoryczna modelu była poddana operacjom konkretyzującym w drodze uchylenia założeń przyjętych w fazie abstrahowania. Dzięki temu część z tych wielkości, które były datami w modelu Keynesa, w modelu Kaleckiego zostały przekształcone w zmienne wpływające na postać funkcji decyzji inwestycyjnych (np. nowe kombinacje wytwórcze powodowały transformację funkcji decyzji inwestycyjnych). Rozważał też w „Trzech układach” wpływ zmian zwyczajów oszczędzania, a w „Próbie...” prowadził rozważania w warunkach wolnej konkurencji, a następnie powtórzył je w układach o różnym stopniu monopolizacji oraz (rezygnując z założenia o stałości zdolności produkcyjnych) uwzględnił podażowy efekt inwestycji.

Literatura:

- Allen Roy G. 1961. *Ekonomia matematyczna*, Warszawa.
- Domar Evsey D. 1962. *Szkice z teorii wzrostu gospodarczego*, Warszawa.
- Domar Evsey D. 1946. Capital Expansion, Rate of Growth, and Employment, „Econometrica”, 14, 137 – 147.
- Fiedor Bogusław. 2019. Konferencja „Michał Kalecki and the problem of international equilibrium”, *Biuletyn PTE* Nr 4(87).
- Hamberg David. 1956. *Economic Growth and Instability*, New York.
- Hansen Alvin H. 1936. Mr Keynes on Underemployment Equilibrium, „Journal of Political Economy”, 44 (5).
- Hansen Alvin H. 1951. Schumpeter’s Contribution to Business Cycle Theory, „Revue of Economics and Statistics”, Vol. 38, p. 129-132.
- Harrod Roy F. 1937. Mr. Keynes and Traditional Theory, „Econometrica”, 5.
- Harrod Roy F. 1939. An Essay in Dynamic Theory, „Economic Journal”, 49, 14 – 33.
- Harrod Roy F. 1948. *Towards a Dynamic Economics*, London.
- Hawtrey Ralph George. 1939. *The gold standard in theory and practice*, London.
- Hicks John Richard. 1948. *Teoria Keynesa po dziesięciu latach*, Warszawa.
- Hobson John A. 1930. *Rationalisation and Unemployment*, London.
- James E. 1958. *Historia myśli ekonomicznej XX wieku*, Warszawa.
- James Edward. 1958. *Historia myśli ekonomicznej XX wieku*, Warszawa.
- Kaldor Nicholas. 1957. A Model of Economic Growth, „Economic Journal”, 67, 591–624.
- Kaldor Nicholas. and Mirrlees James A. 1962. A New Model of Economic Growth, „Review of Economic Studies”, 25, 174-192.

- Kalecki Michał. 1932. Obniżka płac w okresie kryzysu, „Przegląd Socjalistyczny” Nr 2..
- Kalecki Michał. 1933. Próba teorii koniunktury, IBKGiC, Warszawa.
- Kalecki Michał. 1934. Trzy układy, „Ekonomista” Nr 3.
- Kalecki Michał. 1935. Essai d'une theorie du mouvement cyclique des affaires, „Revue d'Economie politique”.
- Kalecki Michał. 1936. Parę uwag o teorii Keynesa, „Ekonomista” Nr 3.
- Kalecki Michał. 1936a. Mechanizm poprawy koniunktury, Warszawa.
- Kalecki Michał. 1937. The Principle of Increasing Risk, „Economica” Vol. IV New Series 16. November.
- Kalecki Michał. 1938. The Lesson of the Blum Experiment, „Economic Journal” t. VIII, IX.
- Kalecki Michał. 1939. Essays in the Theory of Economic Fluctuation, London.
- Kalecki Michał. 1958. Teoria dynamiki gospodarczej, Warszawa.
- Kalecki Michał. 1980. Kapitalizm. Dynamika gospodarcza. Dzieła Tom 2, Warszawa.
- Kalecki Michał. 1980a. Marksistowskie równania reprodukcji a współczesna ekonomia, w: M. Kalecki, Kapitalizm. Dynamika gospodarcza. Dzieła Tom 2, Warszawa 1980.
- Keynes John Maynard. 1926. The End of Laissez-Faire, London.
- Keynes John Maynard. 1956. Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza, Warszawa.
- Keynes John Maynard. 1972. The Collected Writings of John Maynard Keynes, t. 9: Essays in Persuasion, London 1972, s. 317.
- Keynes John Maynard. 1991. The Great Slump of 1930. In: Essays in Persuasion. W. W. Norton & Company.
- Klein Lawrance R. 1947. The Keynesian revolution, New York: The Macmillan Company.
- Klein Lawrance R. 1947a. Theories of effective demand and employment, “Journal of Political Economy” 55, 1947 Nr 2 s.108-131
- Klein Lawrance R. 1950. Economic Fluctuations in the United States, 1921-41, New York: John Wiley.
- Kuznets Simon. 1940. Schumpeter's Business Cycles, “American Economic Review”, 30.
- Lange Oskar. 1959. Ekonomia polityczna, Warszawa.
- Lange Oskar. 1962. Pisma ekonomiczne i społeczne, Warszawa.
- Lange Oskar. 1973. Wykłady o modelu Michała Kaleckiego, w: O. Lange, Kapitalizm. Tom 1, Warszawa.
- Markwell Donald. 2006. John Maynard Keynes and International Relations: Economic Paths to War and Peace, Oxford & New York: Oxford University Press.
- Melich Alojzy. 1971. Rachunek ekonomiczny w socjalizmie, Warszawa.

- Michał Kalecki. 1939. *Essays in the Theory of Economic Fluctuations*, London.
- Nasiłowski Mieczysław. 1965. Kaldora model zrównoważonego wzrostu, „*Ekonomista*” Nr 4.
- Nasiłowski Mieczysław. 1967. *Z teorii wzrostu kapitalizmu rozwiniętego*. Warszawa.
- Nasiłowski Mieczysław. 2004. *Zarys historii myśli ekonomicznej*, Warszawa.
- Nowik J.B. 1965. *Gnoseologiczna charakterystyka modelu. Perspektywy cybernetyki*, Warszawa.
- Pen Jan. 1972. *Współczesna ekonomia*, Warszawa.
- Rączkowski Stanisław. 1948. *Teorie pieniądza J.M. Keynesa*, Warszawa-Łódź.
- Robinson Joan. 1958. *Akumulacja kapitału*, Warszawa.
- Robinson Joan. 1973. *Herezje ekonomiczne*, Warszawa.
- Samuelson Paul A. 1959. Alvin Hansen and the Interactions between the Multiplier Analysis and the Principle of Acceleration, “*The Review of Economics and Statistics*” mai.
- Say Jean Baptiste. 1960. *Traktat o ekonomii politycznej*, Warszawa.
- Schumpeter Joseph A. 1939. *Business Cycles: A Theoretical, Historical, and Statistical Analysis of the Capitalist Process*, New York, Toronto, Londres, McGraw-Hill.
- Secomski Kazimierz. 1970. *Elementy polityki ekonomicznej*, Warszawa.
- Sołdaczuk Józef. 1959. *Teoria ekonomiczna J.M. Keynesa*, Warszawa.
- Spencer M. 1968. *Managerial Economics*, Homewood Kl.
- Sweezy Paul M. 1939. Demand Under Conditions of Oligopoly, “*The Journal of Political Economy*”, 47 (4).
- Szeworski Adam. 1965. *Cykl koniunkturalny a interwencja państwa*, Warszawa.
- Tarascio Vincent J. 1971. Keynes on the Sources of Economic Growth. “*Journal of Economic History*”, June, 31.
- Terbergh Gerard. 1945. *The Bogey of Economic Maturity*, Chicago.
- Tinbergen Jan. 1937. *An Econometric Approach to Business Cycle Problems*, Paris.
- Toye John F. 2000. *Keynes on Population*, Oxford.
- Toyo Eskor. 1977. *Marks i Keynes. Analiza porównawcza metodologii makroekonomicznej*, Warszawa.
- Wicksell Knut. 1951. *Lectures on political economy*, London: Routledge and Kegan Paul.
- Zawadzki Władysław. 1936. Nowa teoria pieniądza Keynesa, „*Ekonomista*” Nr 3.